

KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 13 Czerwca 1835. S O B O T A.

Umarł Halicki Szymon
profess. akademii krakow-
skiej, mąż bardzo zasłużo-
ny 1625.

N^{er} 60.

Pismo to kosztuje kwartału
nie złp. 6^o i wychodzi co-
dziennie (wyjąwszy niedzie-
lę i święta uroczyste)
po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyk.

K R A K Ó W.

Stosownie do uchwały Rządzącego Senatu z d. 22 Maja, pobór myta drogowego na trakcie Szląsko-austriacko-pruskim i na trakcie warszawskim, od d. 1 Czerwca poczynając, jest następujący. 1) Od bryk, wozów z towarami lub innymi rzeczami, niemniej trunkami wszelkiego gatunku, od sztuki bydła wjeżdżając lub wyjeżdżając groszy 2 na trakcie warszawskim do Bolenia, groszy zaś 5 na trakcie Szląsko-austriacko-pruskim na wszystkich stacjach, które są: Bielany, Poręba i Chełmek. 2) Osoby jadące własnymi lub najętymi końmi w powozach pokrytych opłacają od każdego konia gr. 2, na pierwszym trakcie, a gr. 4 na drugim. 3) Osoby jadące w niepokrytych bryczkach opłacają 1 gr. na pierwszym, a 3 gr. na drugim. 4) Wozy z żywnością jakąkolwiek lub drzewem jadące opłacają od sztuki bydła 2 gr. na obu traktach. W ogóle wozy próżne, konie pod wierzchem, bydło na sprzedaż lub na rzeź prowadzone, opłacają gr. 1 na obu traktach. Od opłaty myta rogatkowego są wolne: 1) Dyliżanse, poczty listowe i luźne konie pocztowe. 2) Fury włościańskie próżno jadące i sprzężone ze wszelkimi narzędziami rolniczemi. 3) Wo-

zy z nawozem lub zbożem z pola jadące. 4) Wozy z gliną, kamieniami, piaskiem, cegłą na potrzebę miejscową. 5) Bydło na paszę idące. 6) Bydło lub trzoda dla małości niesione. Każdy uchylający się od powyższej opłaty, jadący powozem lub wozem, lub pędzący bydło, zapłaci kary złp. 4 od sztuki; jadący zaś konno lub przeprowadzający konie i trzodę zapłaci kary 8 złp. od sztuki.

W dniu 16 Czerwca 1835 r. o god. 10 rannej, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacja, jakoto: prassy, szaf, stołów, łóżek, talerzy cynowych, sukien męzkich, obrazów, koralu nitek trzech francuzkich etc. Chęć licytować mających na czas i miejsce oznaczone zaprasza się. Kraków, dnia 11 Czerwca 1835 roku.

Teodor Jaworski komo: sąd.

W Kazimierzu przy Krakowie w domu podl. 108 dn. 16 Czerwca b. r. o god. 10 rannej, w drodze exekucyi sądowej, sprzedane przez publiczną licytacją zostaną, zwierciadła, lustra sufitowe, kanapa, krzesła, lichtarze stołowe srebrne i inne zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrnej Courant.

Kraków dn. 6 Czerwca 1835 roku.
Skorczyński komor: sąd.

Wiadomości literackie. W tym roku wychodzą w Warszawie następujące 1) pisma czasowe polityczne. 1) Dziennik Powszechny. 2) Korrespondent z Rozmaitościami (dwa razy na tydzień dołączanemi). 3) Gazeta Codzienna z Rozmaitościami raz na tydzień dołączanemi. 4) Kurjer Warszawski. 5) Warschauer Korrespondent. 6) Gazeta Warszawska, ze Świato-widem dwa razy na tydzień dołączanym. II. Pisma czasowe zabawie i naukom poświęcone, 1. Magazyn Powszechny. 2. Podróż malownicza około świata. 3. Gabinet czytania. 4. Magazyn czyli dziennik mój i przyjemnych wiadomości. 5. Sylwan. 6. Dziennik dla dzieci. III. W Wilnie: 1. Kurjer Litewski. 2. Dziennik muzyczny. 3. Wizerunki i roztrząsania naukowe; jedno z ważniejszych pism literackich, zajmuje się bowiem upowszechnianiem wyższych pojęć o literaturze i sztukach pięknych.

Francja W dniu 31 Maja, znowu ministerjalny dziennik sporów rozbiera pytanie o interwencji francuzkiej do Hiszpanii, i usiłuje dowieść, że nie tylko interes i dobro Francyi przemawia za podobną interwencją, ale nawet dobro sprzymierzeńców, t. j. Anglii, Hiszpanii i Portugalii tego kroku niezbędnie wymaga. Powiada dalej, że lubo Francja ma prawo nieść pomoc zbrojną innemu państwu na jego własne żądanie, w obecnym jednak przypadku niechce tego uczynić bez zezwolenia swoich sprzymierzeńców i o żądaniu rządu hiszpańskiego, zawiadomiła dwór londyński i Portugal-

ski. Odpowiedź Anglii nadejdzie dopiero w 8 dniach, a przez ten czas pytanie pozostanie nierozwiązanem. W końcu tak mówi: „Nikt teraz powieścić stanowczo niemoże, jak państwa sprzymierzone z Francją uważać będą żądanie przez Hiszpanją interwencji francuzkiej. W szyskie, jak Francja, pragną pokoju i utwierdzenia praw tego wielkiego narodu. Tego interes zobopólny wymaga. Prócz tego, okoliczności mogą mieć wpływ wielki na rozstrzygnięcie losu Hiszpanii. Nieuprzedzamy wypadków, ale jesteśmy przekonani, że nasi sprzymierzeńcy chętnie się zgodzą na to, czego żąda bezpieczeństwo Hiszpanii. Poczwórne przymierze jest dowodem ich dobrej woli i oni znają umiarkowanie Francyi; lecz ponieważ u nas opinia publiczna nagle się zmienia i możemy mieć do pokonania nieprzewidziane trudności, przeto słusznie sądzimy, iż przy sprawie interesującej całą Europę, należy do polityki Francyi i świadczy zarazem o jej mądrości i szczerości, jeżeli tylko w porozumieniu ze sprzymierzeńcami działa. Gdy zawarcie poczwórnego przymierza tyle trudów kosztowało, zerwanie jego za pierwszą sposobnością byłoby godnem pożałowania. Samibyśmy siebie w ówczas potępiłi i stali się pośmiewiskiem całego świata.“ Gazeta *czas* (le temps) zapewnia, iż p. Thiers oświadczył stanowczo, iż skoro Anglja niezezwoili na interwencją francuzką, on wystąpi niezwłocznie z ministerjum. P. Guizot oznajmił również, iż w takim razie i on pójdzie za przykładem pana Thiers. Taż gazeta powia-

da, że król nieśprzyja interwencji, któraby Francją wiele kosztowała — Kurjer francuzki twierdzi, że publiczna opinia jest również przeciwną interwencji i że dyplomacja wynajdzie zapewne inny środek do uspokojenia Hiszpanii. (G.H.)

— Gazeta *Messenger* zapewnia, iż były minister hiszpański p. Calomarde i hr. Carellas mieli w tych dniach posłuchanie u Ludwika Filipa. Przy tej sposobności wystawiali pożytki Ludwikowi Filipowi, jakieby wyniły dla Francyi z utrzymania Don Karlosa na tronie hiszpańskim; mieli również podać plan podobny w wykonaniu do zaślubienia najstarszego syna Don Karlosa z córką króla, Klementyną Xżniczką Orleanu. Również starali się wykazać królowi niebezpieczne skutki z terażniejszego stanu rzeczy w Hiszpanii. Mówią, że książę Leopold Neapolitański namawia króla do sprzyjania Don Karlosowi. — Lord Granville poseł angielski przybył do Paryża i zaraz miał posłuchanie u króla. — Xiąże Talleyrand chciał w tych dniach wyjechać z Paryża do swojej majątności, lecz pytanie o interwencji francuzkiej do Hiszpanii zatrzyma go dłużej jeszcze w Paryżu. — Izba parów zamysła w krótkce słuchać tych więźniów, którzy dotąd niechcieli odpowiadać. Wynaleziono do tego następny sposób. Z pomiędzy więźniów będą wybrani najwinniejsi, nie tylko w politycznym względzie, ale i w oczach społeczności np. zabójcy. Przeciwno tym izba Parów użyje nadzwyczaj surowego postępowania. Do Tuluonu przybyło mnóstwo cudzoziem-

ców, mężczyzn i kobiet, którzy jadą do Grecyi dla widzenia koronacyi młodego króla Ottona. — Jenerał Mina przybył do Montpellier, bardzo cierpiący; gdyby mu zdrowie było dawniej posłużyło, inaczejby teraz stały rzeczy w Hiszpanii. (G.B.V.)

Anglja. Na posiedzeniu d. 27 Maja toczyły się żywe rozprawy w izbie niższej Parlamentu nad prośbami względem sprawy irlandzkiego kościoła, skąd przyszło do mocnego rozjątrzenia. Jedną z tych prośb była z Manchester i Salford okryta 10,500 podpisami na korzyść irlandzkiego kościoła; inne zaś z Lancashire i Durham obwiniały większość członków izby niższej o zdradę i krzywoprzysięstwo, i stąd powstał spór, czy nie powinny być odrzucone.

Prusy. Ogromną ilość wełny z W. X. Poznańskiego przywieziono na jarmark do Wrocławia dnia 1 Czerwca. Mimo to, kupowano ją bardzo i płacono dobrze. Tylko tu i owdzie widzieć się dawała obawa, która się przytrafia na każdym, choćby najlepszym targu. (G.B.V.)

Grecja. Wszędzie panuje spokojność przy wielkim wewnętrznym ruchu z powodu nadchodzącej koronacyi d. 1 Czer. Przygotowania do tej uroczystości tak wszystkich zaprzętnęły uwagę, iż na czynności Rejencyi nikt prawie niezważa. Mówią, że minister wojny poda się do dymissyi, a jego miejsce zastąpi znakomity Anglik. Zdaje się jednak iż z 8 miljonami drachmów rocznego dochodu i ludnością 700 tysięcy wynoszącą, trudnem będzie utrzymanie 9 tysięcy wojska i zbyt ko-

sztownej administracji kraju. (GBV.)

Portugalja. Wojsko obserwacyjne nad granicą hiszpańską jest ożywione najlepszym duchem i składa się z 15,000 dobrze uzbrojonych ludzi z konnicą i artylleryją. W kraju gdzieś niedługo przesuwać się drobne gromady powstańców; jedna z 60 ludzi złożona pokazała się niedawno przy Coimbra. Inna gromada miała na czele zakonnika, który w utarczce z gwardją narodową zastrzelony został. Trzecią gromadą dowodzi były generał Silva i werbuje w okolicy Pombal i t. d. Gazety oskarżają się, że kosztowne zbiory książek pozniwały z bibliotek zakonnych, a nikt nie wie, gdzie się podziały. Co się tyczy powstańców, mają to być bandy rozbójników, którzy się zowią Miguelistami, skoro napadają Konstytucjonistów, a jeżeli rabują Miguelistów, zowią się Konstytucjonistami. Okręt jeden przywiozł teraz dla rządu z Anglii 3,600,000 złp. Elliot, gubernator miasta Cascaes za Don Miguela, byłby teraz od społeczeństwa niechybnie zginął, gdyby wojsko w sam czas z pomocą nienadeszło.

Niemcy. Stanisław Szmitt artylleryzysta, który ogień podłożył w prochowni w München, ma żyć dotąd i ratować się ucieczką. Xże Maxymiljan Leuchtenberg ma w końcu Czerwca wyjechać do Lizbony, dla odwiedzenia cesarzowej wdowy po Don Pedrze, i królowej wdowy po bracie xięcia Maxymiljana. Matka jego po długim namysle zezwoliła na związek małżeński z Donną Marją. Lecz Xże Maxymiljan dopiero po długim rozpatrzeniu się w Lizbonie, podpisze

ślubną umowę i już niepowróci do Bawaryi.

Sto złp. nagrody otrzyma od poszkodowanego, kto dostrzeże i da znać do mieszkającego w domu p. Kogen Nr. 540 przy ulicy Florjańskiej na Im piętrze, o kradzieży popełnionej w dniu 24 Maja r. b. jako to: lichtarzy 2ch srebrnych-stołowych wysokich, z matowemi deseniowemi szlakami u góry i u dołu z cyfrą, a u dołu na kwadracie NK roboty Klimañskiego. Także lichtarzy 2ch stolowych gładkich kwadratowych, nieco niższych z taką cyfrą; fajka piankowa w srebro oprawna z pokrywką na zawiaskach formy zupełnie stambulki prawdziwej; druga fajka piankowa w srebro oprawna formy węgierskiej, i lichtarzyk z angielskiej cyny karlsbacki niski z uszkiem.

W dniu 26 Czerwca b. r. stanowicza licytacja kamienicy pod licz. 422, przy ulicy Sławkowskiej, sytuowanej, odbędzie się.

Szarada.

Pierwsze i trzecie niezłobi twarzy,
I drugie z trzeciem szpeci, lecz pomaga w bi-
Gdy się wszystko dobrze zdarzy, (twie,
Jest potrawą sławną w Litwie.
(Znaczenie przeszłej szarady jest: (Morele.)

Przybyli do Krakowa: Jentschke Karol, Trentin Adolf, Siebert Karol, Mittenacht Andrzej, Czemer Leo z Prus. Walther Gustaw, Makomeski Jan ob. Skrzykowska Marja, Oranowski Józef, Przyhorowska Marja, Chlasny Jan, Assmuss Gustaw, Szarańska Tekla, Ryłska Antonina z Galicyi. Urassow Xiąże jako kurjer Ces. Ross.

Opuścili Kraków. Narkiewicz Adam, Lewi Georg, Jabłonowski ob. Krasuski Wincenty, Wojciechowski Józef ob. Galicyi.

Dziś w południe ciepła stopni 22.